



**Magiczny
Kraków**

Po „Kredyt” do teatru!

2023-11-25

Proszę sobie wyobrazić, że historia starania się o coś tak mało romantycznego jak kredyt, może stać się kanwą sztuki o jakże prozaicznym tytule: „Kredyt”. Tę komedię, która podbiła nie tylko europejskie sceny, napisał 10 lat temu kataloński dramatopisarz - Jordi Galceran, a wyreżyserował Marcel Wiercichowski. I właśnie „Kredyt” jest najświeższą propozycją Teatru Bagatela.

Dwuosobowa sztuka, którą przygotowuje Marcel Wiercichowski (grający także jedną z ról), tylko na pozór jest o pieniądzach. Owszem sporo się o nich mówi, ale nie one – wbrew tytułowi – są głównym bohaterem tej opowieści. „Kredyt” jest o miłości, ludzkich zaniechaniach, ambicjach, umiejętności manipulowania innymi, o krótkowzroczności i zadufaniu.

Brzmi poważnie, ale to sztuka z dialogami skrzącymi dowcipem, ripostami niczym z najlepszych filmów Woodego Allena i suspensowskim finałem, jest wyborną, bawiącą do łez komedią. Jej teatralną siłą są doskonale skrojone sylwetki dwóch obecnych na scenie bohaterów i świetnie zarysowane niby drugoplanowe postaci, których nie zobaczycie.

„Kredytu” nie można w żaden sposób streszczać. Bo jakby się napisało, że do dyrektora banku przychodzi klient i prosi o pożyczkę, to co w tym uwodzającego/ zachęcającego? Ale niech zastanowi, dlaczego nie wspomniano o nieobecnych na scenie innych bohaterach... No właśnie...

Twórcy

W sztuce Jordi Galcerana, która wydaje się być napisana na Scenę na Sarego 7, obok Marcela Wiercichowskiego (Adam) zobaczycie Jakuba Bohosiewicza (Dyrektor).

Scenografię, kostiumy i plakat zaprojektowała Urszula Czernicka. Światła wyreżyserował Tomasz Wentland, choreografię przygotował Jarosław Staniek, asystentką reżysera i zarazem inspicjentką jest Magdalena Gródek. Za projekcje odpowiada Nikodem Chiniewicz.

Spektakl będzie miał premierę **już dziś** na kameralnej Scenie na Sarego 7, ul. Józefa Sarego 7.